

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA · ROK C



Ewangelia: Łk 15, 1 – 10

Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubił jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie. A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła”.

Dobroć naszego Pasterza

W przypowieści Jezus nie chce podawać proporcji między dobrymi a grzesznymi, ale pragnie pokazać wielkość Bożego miłosierdzia. Dobry Pasterz dla jednej owcy opuszcza dziewięćdziesiąt dziewięć, które są bezpieczne i udaje się na poszukiwania.

Każdy z nas, jeśli szczerze oceni swe życie, to chociażby nikogo nie zabił, nie okradł ani nie popełnił cudzołóstwa, to razem ze świętymi musi wyznać: Jestem słabym, grzesznym człowiekiem. Niestety, nie zawsze idziemy za Jego głosem, ale nawet w ostatniej chwili życia Chrystus nie odrzuci błądzącego człowieka, jeśli wyrazi on swój żal za zmarnowane lata. Nie byłby w pełni szczęśliwy, czegoś byłoby Mu brak – mówiąc po ludzku – gdyby nawet jedna osoba z Jego owczarni zginęła. Pełni tu wolę swego Ojca: *Jest wolą Tego, który Mię posłał, abym ze wszystkiego, co Mi dał, niczego nie stracił* (J 6, 39)

Drogi Przyjacielu! Ileż to razy Dobry Pasterz musiał się trudzić, aby odnaleźć również Ciebie. Postanów więc, nigdy nie odchodzić od innych owiec i nie błąkać się po manowcach życia, ale słuchać głosu Chrystusa.

Ks. Sylwester



Dobry Pasterz!

Obraz dobrego pasterza stał się nam obcy. Pasterze znikli z naszego życia. Ale pozostał najstarszy obraz kochającego Boga. Dlatego jest nam tak drogi.



Blżej Biblii

W dzisiejszej Ewangelii uwydatniona została miłość Boga do grzesznika; On nie potępia grzesznika, ale cieszy się z jego pokuty i nawrócenia się, a razem z Nim cieszą się niebiescy aniołowie. W przypowieści o zaginionej owcy Jezusa powiedział nawet, że radość z tej pokuty przewyższa tę, której podstawą jest istnienie wielu sprawiedliwych. Wyrażenie to mieści się w pojęciach przypowieści, w której porównane są do siebie radość pasterza i Boga: pasterz po znalezieniu zaginionej owcy cieszy się nią aktualnie najwięcej, nie znaczy to jednak, że inne owce przestały być przedmiotem jego starań i radości; jeśli która z nich zabłąkałaby się, doznałaby od pasterza tej samej troski i byłaby powodem takiej samej radości. Pokuta i nawrócenie się grzesznika w przypowieściach zostały przyrównane do odnalezienia zaginionej owcy i zgubionego pieniądza, rola zatem Jezusa w doprowadzeniu grzesznika do pokuty polega na staraniach o to znalezienie. W tym właśnie celu Jezus obcuje z tymi, których trzeba doprowadzić do pokuty.

Męka wyborcza

Wszystkie partie, bez wyjątku, prowadzą zażartą walkę wyborczą. Trzeba wybrać – zachęcają „najtęższe głowy”, najlepsze programy, najlepsze idee. Zwyczajny śmiertelnik zirytowany i rozczarowany taką nawałą doskonałych roz-



wiązań może ulec pokusie pozostawienia polityki po prostu profesjonalistom. Ale chrześcijanie nie mają wyboru! Muszą wziąć stronę słabych – właśnie głosując.

Aborcja a zdrowie kobiety



Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, każdego roku z powodu powikłań po zabiegu aborcji umiera 50-100 tys. kobiet.

Aborcja może także skutkować trwałym okaleczeniem lub poważnym urazem psychicznym, które ujawniają się w kilka dni czy tygodni po zabiegu, ale bywają szczególnie odczuwalne dopiero w kilka lat później.

Skutki fizyczne aborcji:

Infekcja narządu rodowego, która może się rozszerzyć na narządy miednicy lub całą jamę brzuszną, jest najczęstszym powikłaniem związanym z chirurgicznym przerywaniem ciąży (49 proc. przypadków). „Zdarza się, że infekcja przebiega w sposób dyskretny aż do chwili, kiedy dochodzi do powikłania w postaci wstrząsu septycznego, który nie leczony doprowadza do zespołu wykrzepiania ogólnego (...). Brak specjalistycznego leczenia kończy się w takich wypadkach śmiercią kobiety” (Sikorski, Baszak).

Krwotok - wiąże się z rozdarciem macicy lub szyjki macicy albo z zakażeniem spowodowanym rozwojem drobnoustrojów w niedokładnie oczyszczonej jamie macicy. Jeśli krwotok występuje na zewnątrz dróg rodnych, kobieta zwykle

szuka pomocy lekarskiej, lecz jeśli krew wypływa do jamy brzusznej, może dojść do uszkodzenia narządów wewnętrznych, zapalenia otrzewnej, wstrząsu krwotocznego.

Niepłodność - „Przeniesienie mikroorganizmów z szyjki macicy do jajowodów i jamy macicy może spowodować zapalenie narządów miednicy małej, niepłodność, przewlekłe bóle brzucha i zwiększenie ryzyka ciąży pozamacicznej wskutek częściowego zarośnięcia jajowodu (...). Całkowite zarośnięcie jajowodu prowadzi do niepłodności: nie może dojść do połączenia się plemnika z komórką jajową” (Chazan).

Poronienia - „Odsetek samoistnych

poronień u kobiet, u których doszło po aborcji do powikłań zapalnych wzrasta nawet do 22 proc.” (Chazan).

Przedwczesne porody - na skutek niedomagania szyjki macicy, osłabionej podczas szybkiego siłowego, rozrywającego mięśnie rozciągania w czasie zabiegu aborcyjnego.

cd na str. 4



Odezwa do nas katolików

Niemoc narodu polskiego

Poznając wiedzę Feliksa Konecznego, doszedłem do przekonania, że niemoc narodu polskiego ma związek z upadaniem cywilizacji łacińskiej, której siłą przewodnią jest Kościół katolicki. Kościół katolicki jest nieodłączny z polską historią, jest czynnikiem rozwijającym społeczeństwo według zasad cywilizacji łacińskiej, stanowi twórczą wartość i dlatego jest zwalczany przez obie cywilizacje, po to aby naród polski chylił się ku upadkowi, ku niemocy życia normalnego. Taki stan odczuwalny jest ostatnimi czasy.

Państwo cywilizacyjnie niejedolite może wprawdzie istnieć, lecz nie może się normalnie rozwijać, bo tyle się

w nim marnuje siła na walkę sprzecznych treści, utłoczonych we wspólną formę, że już ich nie starczy na doskonalenie się społeczeństwa które w końcu popadnie w zastój. Jeżeli w państwie istnieją dwie cywilizacje (lub więcej), jedna z nich musi mieć po swej stronie stanowczą przewagę, a to przez to, że państwowość do niej wyłącznie należy.

Nie można być cywilizowanym na dwa sposoby. Mieszanka pomniejsza kulturę czynu, gdyż traci się w niej równowagę. Działać pożytecznie można tylko w imię pewnej cywilizacji. Trzeba mieć kierunek stały i dbać o ciągłość, inaczej bowiem pocznie się płatanina

myśli i czynów, robi się rzeczy niepotrzebne i wytwarza się chaos. Z kompilacji niepotrzebnych wynika wykołajenie. Mieszanka cywilizacyjna jest niebezpieczna dla kultury czynu. Gdy członkowie zrzeszenia trzymają się rozmaitych metod życia zbiorowego, rozwichrza się ono, a więc słabnie też kultura czynu; czyny będą zawsze przepojone sprzecznościami, niekonsekwencjami, aż wreszcie dojdzie do tego, iż zrzeszenie wielocywilizacyjne, w gruncie rzeczy cywilizacyjne, nie zdoła się zdobyć na żaden czyn rozumny aetyczny. Pewne jest to, że z mieszanki cywilizacyjnej nie sposób wytworzyć organizm. Zrzeszenie takie skazane jest na wegetowanie w mechanizmach.

Stan cywilizacyjny następuje w dwu fazach – najpierw dochodzi do „stłumienia ducha”, potem „utruty zalet fizycznych”. Typowe objawy takiego stanu to: powszechna apatia, poczucie daremności zbiorowego wysiłku, zaspokajanie tylko potrzeb materialnych, pogarda dla prawa i obojętność dla etyki. Zbliża się stan cywilizacyjny, gdy umysłem ubywa abstraktów.

Nasze życie ekonomiczne staje się taranem stworzonym przeciw naszej cywilizacji, skoro zasady i instytucje gospodarstwa społecznego, u nas praktykowanego, nie z łacińskiej pochodzą cywilizacji. Są to ciała obce w naszym ciele, a więc musimy od nich chorować.

cdn Jerzy Jakubowski

Wywiad z Księdzem Wiktorem Bąkiem

Redakcja: Witamy serdecznie księdza w naszej parafii. Szczęść Boże, na nowej placówce! Jak już wcześniej słyszałam, pochodzi Ksiądz z Radomia; czyli wrócił Ksiądz po latach do rodzinnego miasta?

Ksiądz Wiktor: To, prawda. Urodziłem się w Radomiu 22. sierpnia 1955r. Szkołę Podstawową ukończyłem w Radomiu. Była to Szkoła nr 27 na Osiedlu Obozisko.

Red.: A po jej ukończeniu?

Ksiądz: Po pomyślnie zdanych egzaminach do szkoły średniej, zostałem uczniem V Liceum Ogólnokształcącego im. W. Syromki, gdzie po czterech latach nauki zdałem maturę i już wtedy czułem, że muszę zostać księdzem. Nie-

mały wpływ na moją decyzję mieli moi przyjaciele – młodsi i nieco starsi koledzy, jak również rówieśnicy.

Red.: I gdzie Ksiądz studiował? Zapewne w Ołtarzewie.

Ksiądz: Oczywiście w Ołtarzewie. To nasza placówka z bogatymi tradycjami, kształcąca przyszłych Pallotynów.

Red.: Czy mógłby Ksiądz powiedzieć, w ilu placówkach pallotyńskich Ksiądz pracował po święceniach?

Ksiądz: Jestem Księdzem 16 lat. Najbardziej zapamiętałem pracę w swojej pierwszej placówce. Była to parafia w Kielcach na Karczówce. Piękne krajobrazy i moje ulubione Góry Świętokrzyskie skłaniały mnie i młodzież, z którą pracowałem, do wędrówek górskich. Przemierzyliśmy tyle przepięknych świętokrzyskich szlaków.

Red.: Wynika z tego, iż Ksiądz pasjonuje się turystyką ...

Ksiądz: O, tak! W czasie urlopów czy w innych wolnych chwilach bardzo lubię wędrować. Świat jest taki piękny!

Tym sposobem przeszedłem pasmo Gór Pieprzowych niedaleko Sandomierza nad Wisłą. To bardzo piękny szlak.

Red.: A o innych placówkach nie zechciałby Ksiądz opowiedzieć?

Ksiądz: Ostatnia placówka to była właśnie w Sandomierzu, o którym myślę z sympatią. No, a teraz skierowano mnie do Radomia, do parafii na Młodzianowie.

Myślę, że będzie mi tu dobrze i przyjemnie. Nie mam zresztą zwyczaju martwić się, jako że mam usposobienie typowego sangwinika. A to pomaga żyć.

Red.: Tak ciekawie opowiadał Ksiądz o swoich turystycznych zainteresowaniach; a czy poza tym pasjonuje coś Księdza?

Ksiądz: Owszem; dla relaksu oglądam śmieszne bajki dziecięce z kaset

video, czy w telewizji. To daje ogromne odprężenie no i można się pośmiać. Poza tym, jeśli wpadnie mi w ręce dobra książka, to nie ma mowy, żebym jej nie przeczytał.

Red.: Rozpoczął się kolejny rok szkolny. Czy uczy Ksiądz w jakiejś szkole?

Ksiądz: Oczywiście. Rozpocząłem pracę w IX LO im. J. Słowackiego i uczę kl. II i III (I klas przecież nie ma w tym roku). A poza tym? Po odejściu Księdza Stanisława Mostka opiekuję się punktem filialnym parafii na Mazowszanach.

Red.: Czy mógłby Ksiądz opowiedzieć coś o swojej rodzinie?

Ksiądz: Mam tylko Mamę; Ojciec zmarł. Ponadto mam rodzeństwo – brata i siostrę.

Red.: Życzymy sukcesów i miłej pracy na Młodzianowie. Niech Księdza Pan Bóg prowadzi.

Ksiądz: Szczęść Boże!

Red.: Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała:

Katarzyna Wilczyńska.

18 września – święto Św. Stanisława Kostki

Św. Stanisław Kostka urodził się pod koniec grudnia 1550 r. w Rostkowie, jako syn kasztelana zakroczymskiego. Miał dwie siostry i trzech braci. Atmosferę rodziny Kostków ożywiały duch religijny. Według relacji brata, rodzice, którzy byli dobrze obeznani z prawdami świętej wiary, wpajali zdrowe zasady swoim dzieciom, żądali karności i sami dawali dobry przykład.

Po skończeniu nauki podstawowej pod kierunkiem nauczyciela w domu rodzinnym, Stanisław ze swoim bratem Pawłem, został wysłany do szkoły jezuickiej w Wiedniu. Regulamin tej szkoły wymagał modlitewnego kontaktu z Bogiem, pilności w zdobywaniu wiedzy i pracy nad sobą. Z początku Stanisławowi trudno było dociągnąć do wysokiego poziomu, ale już w trzecim roku był jednym z najlepszych uczniów.

Cesarz Maksymilian zabrał jezuitom konwikt (internat prowadzony przez władze szkoły, mieszczący się poza jej terenem), zostawiając tylko kolegium czyli szkołę i dlatego uczniowie musieli poszukać sobie mieszkań. Bracia Kostkowie i kilku kolegów z Polski znaleźli je u nieprzychylnego katolikom luteranina. Z tego powodu Stanisław doznał wielu przykrości, słyszał wiele docinków, naśmiewania się od bliskich sobie.

Kierowany przez Matkę Bożą, wbrew sprzeciwom i woli ojca, zdecydował się wstąpić do zakonu jezuitów. W przebraniu opuścił potajemnie mieszkanie i zaopatrzonego w list rekomendacyjny przełożonego domu jezuitów w Wiedniu wyruszył do Bawarii. Do Dylingi dotarł pieszo i zgłosił się do św. Piotra Kanizjusza. Ten, po wystawieniu chwalebego świadectwa, wysłał go do Rzymu, gdzie został przyjęty do nowicjatu przez przełożonego generalnego – św. Franciszka Borgiasza. Stanisław budował całe otoczenie swoim wzorowym życiem oraz nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu i Matki Bożej, jakim odznaczał się od dzieciństwa.

Oddany Bogu zmarł na malarię w nocy z 14 na 15 sierpnia 1568 r. w domu zakonnym przy kościele św. Andrzeja, gdzie do dnia dzisiejszego znajduje się jego sanktuarium. Od pierwszych dni zaczął się spontaniczny kult, w 1726 r. Stanisław został kanonizowany. Święto przez długi czas obchodzono 13 listopada, a obecnie 18 września. W Polsce jest czczony jako patron młodzieży i ministrantów.



INFORMACJE



1. Dziś o godz. 15.00 będzie odprawiona Msza św. w intencji Ojczyzny, po niej adoracja zakończona nabożeństwem o godz. 17.00. W tygodniu – do soboty, 22 września, w kaplicy św. Rodziny codziennie o godz. 15.00. Msza św. i adoracja Najświętszego Sakramentu (do Mszy Św. wieczornej) w intencji ojczyzny. Podejmując apel Księdza Prymasa i Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski, będziemy modlić się o Światło Ducha Świętego w dokonaniu najlepszego dla każdego Polaka i całej naszej Ojczyzny wyboru.
2. Młodzież zapraszamy do udziału w Charyzmatycznym Spotkaniu Młodych, które odbędzie się w Słupcy w dniach 29 – 30.09. Koszt podróży i wyżywienia + noclegu: 50 zł. W programie m. in. sesje o ewangelizacji „Wypłyn na głębię” i koncert salezjańskiej grupy „SARVEL”. Zgłoszenie przyjmuje ks. Tomasz do 26 września.
3. Spotkania wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym będą w każdą środę o godz. 19.00 w kaplicy Świętej Rodziny.
4. Młodzieżowy zespół muzyczny – KOINONIA serdecznie zaprasza wszystkich chętnych, grających na instrumentach muzycznych. Spotkanie z zespołem odbędzie się 22 września o godz. 12.00 w sali nr 8.
5. Chłopców, którzy pragną zostać ministrantami zapraszamy na pierwsze spotkanie w tę i następną niedzielę po Mszy świętej o godz. 10.45

Aborcja a zdrowie kobiety

cd ze str. 2



R a k
p i e r s i -
„Badania
p r z e p r o -
w a d z o n e
w U S A
w 1 9 9 4
r o k u w y -
k a z a ł y , z e
r y z y k o r a k a
p i e r s i u k o -

biet, które były w ciąży i dokonały aborcji jest o 50 proc. wyższe w porównaniu z kobietami, u których ciąża zakończyła się w inny sposób” (Chazan).

U kobiet, które przeszły aborcję, częściej występują nawracające stany zapalne dróg rodnych, zaburzenia miesiączkowania z brakiem owulacji, a podczas następnych ciąż częściej stwierdza się łożysko przodujące, przyrośnięte.

cytaty za:

prof. Radziszław Sikorski, dr Ewa Baszak, Medyczne skutki aborcji, „Służba Życiu” V/20 00

prof. Bogdan Chazan, Aborcja i zdrowie kobiety, „Służba Życiu” V/2000

Psychika po aborcji

Zaburzenia psychiczne spowodowane aborcją, określane są wspólną nazwą syndromu postaborcyjnego. Są one równie groźne jak następstwa fizyczne przerwania ciąży, często jednak kobiety nie poddają się leczeniu i są pozostawione same sobie z tym ciężkim okaleczeniem psychicznym.

Skutki psychiczne aborcji:

100 proc. badanych kobiet doświadcza smutku, poczucia straty,

92 proc. ma poczucie winy,

85 proc. zaskoczyła intensywność negatywnych emocji związanych przebyciem aborcją,

81 proc. czuje się skrzywdzone,

81 proc. myśli wciąż o zabitym dziecku,

73 proc. cierpiało na depresję,

73 proc. czuje się nieswojo w obecności dzieci,

69 proc. czuje niechęć do współżycia seksualnego,

65 proc. miało tendencje samobójcze,

61 proc. zaczęło nadużywać alkoholu,

23 proc. podjęło próby samobójcze.

(wg badań opublikowanych przez dr Speckhardt na Uniwersytecie Minnesota w 1985 r.)

W minionym tygodniu

Ochrzczeni zostali:

Milena Ludkowska,
Milena Góralska,
Filip Mikołaj Faryna,
Marta Szpotowicz,
Gabriela Dratwa

Związek małżeński zawarli:

Agnieszka Brygida Gilewska
i Rafał Paweł Bębenek,
Ewa Wieczorek
i Krzysztof Rogowski,
Agnieszka Gogacz
i Radosław Marcin Indyka,
Edyta Agnieszka Płatos
i Krzysztof Sałas,
Agnieszka Anna Pujanek
i Marek Jurek,
Luiza Maria Głuch
i Robert Walaszczyk

ŻYCZENIA

W 51 rocznicę ślubu Ireny i Tadeusza
w 50 rocznicę ślubu Barbary i Stefana
w 45 rocznicę ślubu Krystyny i Józefa
w 4 rocznicę ślubu Marzeny i Pawła
w 30 rocznicę ślubu Teresy i Stefana
w 21 rocznicę ślubu Danuty i Sylwestra
w 20 rocznicę ślubu Elżbiety i Jerzego
w 16 rocznicę ślubu Elżbiety i Mirosława
w 70 rocznicę urodzin Stanisławy
w 61 rocznicę urodzin Marii
w 2 rocznicę urodzin Dominiki
w 1 rocznicę urodzin Mateusza
błogosławieństwa Bożego i Opieki Naj-
świętszej Marii Panny życzy *Redakcja*.

CHRONIĄC ŻYCIE
POCZĘTEGO DZIECKA,
CHRONISZ JEDNOCZE-
ŚNIE ZDROWIE KOBIETY
- JEJ MATKI!



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk. Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC.

Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Jadwiga Woźniak, Sławomir Lenkiewicz, Aleksandra Jurczak, Marcin Ciosek, Monika Grzesiak, Agnieszka Dobrowolska.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72